

sobota, 16.04.2022

Świadectwo [Dz 10, 34a. 37-43]

Gdy Piotr przybył do domu setnika Korneliusza w Cezarei, przemówił w dłuższym wywodzie: «Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła. A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co działo się w ziemi żydowskiej i w Jeruzalem. Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzy z Nim jedliśmy i piliśmy po Jego zmartwychwstaniu. On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych. Wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów».

+++

Ważnym etapem edukacji szkolnej jest moment w którym otrzymuje się świadectwo. Na nim jak na dłoni widać efekty pracy ucznia, jego zaangażowanie, sumiennosc, poświęcenie. Jedni uczniowie starają się bardziej wkładając wszystkie swoje talenty, poświęcając dużo czasu na naukę, sumiennie wypełniają obowiązek szkolny, chcą by ich wyniki nagrodzone zostały świadectwem z białoczerwonym paskiem. Inni lekceważą to zadanie i nie przykładają się do pracy, zadowolając się miernymi wynikami. Różne też mamy świadectwa: ukończenia szkoły, kursów zawodowych, szkoleń, świadectwo które składa świadek w sądzie, świadectwo nawrócenia, zmiany życia. Mówię o tym dziś w kontekście Liturgii Słowa i tego, co dane nam było usłyszeć w ten radosny dzień. Chociażby w pierwszym czytaniu słyszeliśmy mowę św. Piotra, którą wygłosił po nawróceniu Korneliusza - setnika, żołnierza, poganina. Słyszemy ten moment mowy Piotra w którym nie tylko wspomina historyczną obecność Jezusa na świecie, Jego cuda, uzdrowienia, czy nauczanie, ale w sposób szczególny słyszemy świadectwo o zmartwychwstaniu Jezusa. Jest to osobiste opowiadanie Piotra o tym, jak spotkał Jezusa po Jego śmierci na krzyżu. Jezus żyje. Zmartwychwstał. Na tym opiera się jego mowa, o tym zaświadcza św. Piotr. Potwierdzeniem tych słów jest pusty grób, złożone chusty, pozostali świadkowie, chociażby niewiasty. Słyszemy dziś świadectwo o zmartwychwstaniu Pana. Świadectwa chociażby tego szkolnego nie może podpisać ktokolwiek, musi to zrobić osoba wybrana, posiadająca autorytet, władzę, jurysdykcję, bo tylko wtedy mają one jakąś wartość, nie są skrawkiem bezużytecznego papieru. Świadectwa o zmartwychwstaniu Jezusa też nie może dawać ten, kto Jezusa nie spotkał, nie widział, nie rozmawiał z Nim. Nikt przecież nie widział samego momentu zmartwychwstania, nie ma opisu tego wydarzenia w żadnej z Ewangelii. Przecież Ewangelia nie jest rekonstrukcją wydarzeń moment za momentem i chwili za chwilą. Ale Ewangelia to zbiór świadectw o Jezusie, tych, którzy spotkali żywego Jezusa po śmierci. Świadectwo musi wynikać z przeświadczenia, że tak rzeczywiście było. Za tę prawdę Apostołowie niejednokrotnie oddawali swoje życie. Gdyby to było kłamstwo nikt by tego nie zrobił. Powie Piotr: *Nie za wymyślonymi bowiem mitami postpowali?my wtedy, gdy dali?my wam poznać? moc i przyjąć?cie Pana naszego, Jezusa Chrystusa, ale jako naoczni ?wiadkowie Jego wielko?ci* (2 P 1, 16). Świadkami Zmartwychwstałego Jezusa byli Apostołowie, kobiety, inni ludzie. Świadkami zmartwychwstałego jestem także my, jako wspólnota Kościoła. Przecież istnienie tej wspólnoty nie miało by najmniejszego sensu, gdyby nie fakt pokonania śmierci i grzechu przez Jezusa, a tym samym zbawienie człowieka. Zatem zadanie dla nas na ten czas jest bardzo proste: Świadczyć o miłości Boga, która objawiła się w fakcie zmartwychwstania Jezusa. To właśnie będzie czyniło na nowymi ludźmi, którzy tam gdzie rządzi nienawiść, wojna, egoizm, przemoc i zło, żyją boskim sposobem życia: bo wierzymy, ufamy i kochamy! Wierzyć! Ufać! Kochać! Niech miłość Chrystusa Zmartwychwstałego nas do tego przynagla. Chrystus żyje! On zmartwychwstał! Bądźmy tego świadectwem.

fot. pixabay